

# 31 stycznia: świętego Jana Bosko, prezbitera

**Tekst Ewangelii (Mt 18,1-5): W tym czasie uczniowie przystąpili do Jezusa z zapytaniem: «Kto w waszym królestwie niebieskim?» On przywołał dziecko, postawił je przed nimi i rzekł: «Zaprawdę, powiadam wam: Jeżeli się nie odmienicie i nie staniecie jak dzieci, nie wejdziecie do królestwa niebieskiego. Kto się więc uniży jak to dziecko, ten jest największy w królestwie niebieskim. I kto by przyjął jedno takie dziecko w imię moje, Mnie przyjmuje.».**

---

***«Jeżeli się nie odmienicie i nie staniecie jak dzieci, nie wejdziecie do królestwa niebieskiego»***

P. Julio César RAMOS González SDB

(Mendoza, Argentyna)

Dziś obchodzimy pamięć św. Jana Bosko (1815–1888), prezbitera i założyciela Bractwa św. Franciszka Salezego (Salezjanów Ks. Bosko).

Słowa Jezusa otwierają nam drzwi do starej, a zarazem, nowej wizji tego, co znaczy być «największym w królestwie niebieskim» (Mt 18,1); wizji, którą my dzisiaj powinniśmy odszukać w Ewangelii i nawrócić się. «Jeżeli się nie odmienicie i nie staniecie jak dzieci», to znaczy, jeżeli nie odwrócimy się od wizji tego świata jako supremacji władzy, narzucania, nadużywania władzy, «nie wejdziecie do Królestwa Niebieskiego» (Mt 18,3). Dlatego ten, kto zrobi się «mały», a więc pokorny, prosty, biedny, potrzebujący «ten jest największy w Królestwie Niebieskim» (Mt 18,4).

W wieku dziewięciu lat święty Jan Bosko otrzymał powołanie we śnie. W nim na Janeczka, w toku agresywnej dziecięcej bijatyki, Jezus woła po imieniu i mu mówi: «Jan, nie ciosami, ale dobrocią i zgodnością, wygrasz z tymi...». I jakże nauczył się w ten sposób tej metody miłości! Na tyle, że zaprasza swoich zwolenników — później jako doświadczony wychowawca — aby «próbowali kochać to, co mój dziadeczek kochał, aby później oni kochali to, co ty kochasz». Oznacza to, pochyl się, aby móc wznosić, zbliż się, aby móc pojąć, pomniejsz się, aby oni mogli czuć się wielcy.

**Prośmy dzisiaj Pana, aby nas prowadzi?, tak jak to uczyni? ze ?wi?tym Janem Bosko, aby pod??a? Jego ?cie?k? cierpliwiej mi?o?ci i odkupie?czego po?wi?cenia, aby ocali? ludzko??, a zw?aszcza m?odzie?, «najdelikatniejszy i najcenniejsz? cz??? ludzkiego spo?ecze?stwa», jak powiedzia?by ?wi?ty wychowawca.**